

Średniowieczny wzorzec władcy w literaturze – *Pieśń o Rolandzie* (2 godz.)

Pieśń o Rolandzie to najstarszy, francuski epos rycerski, znany dziś z XII-wiecznego rękopisu z Oksfordu. Zaliczamy go do tzw. chansos de geste, czyli pieśni o bohaterskich czynach, śpiewanych przez truverów (średniowieczni poeci dworscy, zarazem kompozytorzy i śpiewacy, inaczej trubadurzy).

Utwór opowiada o wyprawie Karola Wielkiego przeciwko Saracanom w 778 roku. Opisuje zwycięstwo władcy Franków nad Marsylem, królem Saragossy, zdobycie Hiszpanii oraz klęskę tylnej straży karolińskiej, zdradziecko zaatakowanej przez niewiernych. W wąwozie Roncevaux [rąsewo] w Pirenejach zginęli wówczas najznakomitsi rycerze francuscy. Śmierć poniósł między innymi siostrzeniec Karola Wielkiego – hrabia Roland, który zdecydował się wezwać króla na pomoc dopiero wtedy, gdy została zaledwie garstka towarzyszy. Król przybył zbyt późno, jednak pomścił śmierć swoich rycerzy.

Literatura średniowieczna miała na ogół charakter moralizatorski. Ukazywała, jak należy żyć i postępować. Tworzyła wzorce idealnych postaci. Ponieważ społeczeństwo średniowieczne było silnie zhierarchizowane, wzorce te tworzone dla konkretnych grup społecznych. Utwór „Pieśń o Rolandzie” zawiera przede wszystkim wzór doskonałego rycerza, jakim był Roland. Ale możemy w nim odnaleźć też cechy, jakimi powinien charakteryzować się idealny władca. Takim wzorem jest w pieśni Karol Wielki, król Franków.

Karol Wielki jest postacią historyczną, a jego panowanie miało ogromny wpływ na kształt nowożytnej Europy. Był władcą potężnego imperium, prowadził liczne podboje, a jednocześnie dbał o scalenie ziem pod swoim panowaniem. W tym celu wprowadził nowoczesny podział administracyjny, na całym podległym obszarze obowiązywały jednolite przepisy prawne oraz wprowadzony przez króla system monetarny. Dziś uważa się Karola Wielkiego za sprawnego władcę, reformatora, jednego z najważniejszych twórców nowożytnej cywilizacji. Jednak obraz, jaki został zawarty w „Pieśni o Rolandzie”, odwołuje się przede wszystkim do cnót władcy i jego religijnego zaangażowania. Ukazuje go jako pobożnego chrześcijanina, sprawiedliwego króla i niezwyciężonego rycerza.

Karol jest przedstawiony jako dowódca chrześcijańskiego wojska, walczącego przeciwko pogańskim plemionom Saracenów w Hiszpanii. Obowiązek szerzenia wiary to ważna cecha średniowiecznego władcy. Jednocześnie widzimy Karola jako władcę sprawiedliwego, wielkodusznego, gotowego do pokojowych rozwiązań. Decyduje się na wysłanie posłów do saraceńskiego przywódcy - Marsyla - by negocjowali warunki wycofania się jego zwycięskiej armii. Król Franków nie pragnie bowiem rozlewu krwi, zależy mu tylko na tym, by nawrócić Saracenów na wiarę chrześcijańską.

Stosunek Karola Wielkiego do chrześcijaństwa i kościoła jest historycznie udokumentowany i podkreślany w treści utworu. Chrześcijaństwo stanowiło podstawę ówczesnej kultury. Na Dekalogu opierano kodeksy prawne, duchowni tworzyli dokumenty i należeli do najbliższych doradców króla. Sam władca był osobą bardzo pobożną, codziennie uczestniczącą we mszy i bardzo hojną dla kościelnych dostojników. Pieśń ukazuje Karola jako cieszącego się przychylnością niebios. Kiedy Karol podejmuje pogoń za Saracenami, którzy zdradziecko napadli na jego tylną straż, powoli zapada zmrok. W tych warunkach dalszy pościg jest niemożliwy. Wtedy król zwraca się do Boga z prośbą o przedłużenie dnia. Jego modlitwa

zostaje wysłuchana, światło dzienne utrzymuje się, dopóki Karol nie dopełni swej słusznej zemsty. Niebiosy są mu przychylnie.

Karol Wielki jest ukazany w pieśni jako wielki zwycięzca. Dowódca licznej armii, która odnosi militarne sukcesy. Mimo zdrady Ganelona i klęski tylnej straży w wąwozie Ronsewal, Karol ostatecznie podbija Hiszpanię. Mieszkańcy Saragossy zostają ochrzczeni, a ci którzy odmawiają przyjęcia wiary chrześcijańskiej – zabici. Wódz jest uwielbiany przez swych rycerzy, czego najlepszym przykładem jest sam Roland, który woli zginąć, niż zawieść zaufanie pokładane w nim przez króla. Władca sprawiedliwy, a nawet pobłażliwy dla oddanych rycerzy (Roland, Oliwier), potrafi okazać gniew i okrucieństwo zdrajcom (Ganelon). Karol nie jest władcą despotycznym - przed podjęciem ważnych decyzji zwołuje radę, by wysłuchać swoich rycerzy oraz duchownych. Zaś w chwili przybycia do wąwozu Ronsewal, widząc poległych rycerzy, czuje nie tylko święty gniew i żądzę zemsty, ale też ludzki smutek. Widzimy go później oplakującego swych poległych towarzyszy, którym oddaje cześć, organizując uroczysty pochówek.

Oczywiście doskonały władca musiał być też rycerzem. Średniowieczni władcy sami stawali na czele swoich wojsk, Karol musiał więc być nie tylko dowódcą, ale też walecznym rycerzem, osobiście biorącym udział w walce. Toteż pieśń opiewa jego męstwo i siłę. Widzimy Karola jak naciera na wroga wojska i pomimo ran zabija saraceńskiego emira.

Podstawa programowa zakłada znajomość fragmentów tego dzieła, nie wskazując dokładnie jakich. Całość znajduje się na stronie:

<https://wolnelektury.pl/media/book/pdf/piesn-o-rolandzie.pdf>

Proszę zerknąć, poczytać, by znać ogólny klimat utworu.